Nro 5.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 15 STYCZNIA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI URZĘDOWE OD WOYSKA.

z Sankt Petersburga, dnia 1 Stycznia, v. s.

Wódz Naczelny, Jenerał Feldmarszałek, Xiąże Goleniszczew Kutuzow Smoleński, *przedstawił IMPERATOROWI JEGOMOSCI dalszy ciąg działań woiennych od dnia 18 do 23 Grudnia, w osnowie następuiącey:*

Dnia 18 grudnia. Jenerał Major Xiąże *Urusow*, z pięcią zupełnemi półkami, pod dowództwem jego będącemi, dnia 15 przybył do armii, dla jey dokompletowania. Jenerał Major *Ihnatjew*, dnia 13, wysłał z twierdzy *Bobruyska*, batalion półku *Kuryńskiego* piezsego i oddział półku *litewskiego* Ułanów, do miasta *Wilna.*

Dnia 19 grudnia. Jenerał Hrabia *Wittgensztein*, w rapporcie, pod dniem 17 donosi, iż podpółkownik *Tettenborn*, znayduiąc się z oddziałem w mieście *Ragnecie*, dowiedziawszy się; że jazda nieprzyiacielska pokazywała się na gościńcu *Tylżyckim*; poszedł na jego spotkanie. Wkrótce cztery szwadrony huzarów *Pruskich*, które były na gościńcu pomienionem, przez Kozaków attakowane i rozbite zostały; nieprzyiaciel utracił w jeńcach 3 officérów i około 50 żołnierzy. Podpółkownik *Tettenborn*, dostrzegłszy, że nieprzyiaciel wzmocniony został przez dragonią i piechotę z działami, rozstawiwszy forpoczty w *Ober-Eiseln*, odsunął się z oddziałem pod *Lenken.* Po zaięciu *Gumbina* i *Insterburga*, w pogoni za nieprzyiacielem do *Welau* wzięto brańców 81 ludzi.

Jenerał Adjutant *Wasilczykow* donosi, że cztery półki kozaków dońskich, dnia 10 złączyły się z jego oddziałem. Tenże pod dniem 15 donosi, iż nieprzyiaciel, z woysk *Austryackich* złożony, pod wodzą Xiążęcia *Schwartzenberga* zostaiący, od *Tykocina*, rozdzielił się na dwa trakty; lewém skrzydłem poszedł przez *Wiznę* i *Łomżę* do *Ostrołęki*, i że z naywiększym pośpiechem ścigać go będzie. Tym czasem w ślad za nieprzyiacielem z dwóma półkami *Kozaków* i *charkowskim* dragonów wysłał półkownika *Józefowicza* do *Wysokiego-Mazowieckiego*, z rozkazem utrzymywania kommunikacyi z oddziałem.

Dnia 20 grudnia. Jenerał Leytnant Baron *Saken*, w rapporcie pod dniem 17 donosi, że Jenerał Major Hrabia *Liwen*, postępuiąc do *Wysokiego-Litewskiego*, wysłał do *Brześcia Litewskiego* Podpółkownika *Micińskiego*, który z oddziałem swoim zaiął to miasto dnia 13 t. m. i wziął w brańcach więcey 100 ludzi. Podjazdy tego oddziału zachodzą do *Białey*, *Janowa*, *i Drohiczyna*; a Jenerał Major *Bułatow*, maiąc kierunek przez *Prużany*, *Szereszow* do *Kamieńca-Litewskiego*, w drodze zabrał jeńców około 500 ludzi: podjazdy jego dosięgaią *Brańska i Bielska* — Jenerał-Adjutant *Wasilczykow*, pod dniem 18 donosi, iż z powierzonym sobie oddziałem, dnia 17 t. m. wszedł do *Tykocina.* Mieszkańcy i duchowieństwo, niosąc chleb i sol, z nayważkszém uniesieniem powitali półki *Rossyyskie*, przy weyściu do miasta. Kobiety z dziećmi wychodziły z domow. Powszechne wznosiły się wołania.. *Ura!...* a imie Nayiaśnieyszego MONARCHY wzbudzało radość każdego. Teraz Jenerał Adjutant *Wasilczykow* idzie drogą do *Warszawy*, tuż za nieprzyiacielem.

Dnia 21. grudnia. Jenerał Hrabia *Płatow*, d. 17 oddzieliwszy półk *Nieżyński* dragonów, rozkazał mu iśdź przez *Grodno* do *Białegostoku*, pod dowództwem Jenerał-Adjutanta Barona *Korfa*. Jenerał *Dochtorow* donosi, iż z powierzoném sobie woyskiem do *Białegostoku* idąc, dnia 19 tam stanął.

Dnia 22. grudnia. Jenerał Leytnant Margrabia *Paulucci*, w rapporcie, pod dniem 18, donosi, iż po weyściu do *Nitawy*, podpółkownik półku Polsko-Ułańskiego *Kunicki*, we 200 koni, wysłany został dla ścigania rozsypanego po lasach nieprzyiaciela; idąc przez *Grenzhof*, *Zegary*, *Martyniszki* i *Okmiany*, na drodze zabrał 2 officerów i około 80 żołnierzy. A tymczasem sam z kolumną, d. 9, wyszedł z *Nitawy* do *Frauenburga*; gdzie przednia jego straż, pod sprawą Podpółkownika artylleryi *Zandena* d. 11, doścignęła nieprzyiaciela, rozbiła go i 60 jeńców wzięła; w témże razie odebrane podwody obywatelskie, kilka wozow z sucharami, mąką i owsem i około 40 koni. D. 12. przybył do *Truden*, tam nieprzyiaciel opuścił znaczne magazyny. D. 13 stanął w *Oberbartau*: tu przodem wysłał swą awangardę, która dnia 13, między *Rycau* i *Połongą*, pod wioską *Buderdikshof* nieprzyiaciela doścignąwszy, rozgromiła go, a w jeńcach wzięła 2. ober-officerów i do 80 żołnierzy. D. 14. przeszła kolumna do *Połągi*, tam złączył się z nią podpółkownik *Kunicki*. D. 15 stanął *w Memlu*; będący w mieście tém nieprzyiaciel po niejakim oporze poddał się w niewolą: w liczbie tey są 2 sztabsofficerowie, około 20 oberofficerów i więcey 700 rang niższych. Tak więc woyska nasze, d. 15 weszły do *Memla*; gdzie znaleziono około 200 chorych nieprzyiacielskich i około 100 naszych żołnierzy w niewolą zabranych. W porcie wzięto: 3 łodzie uzbrojone z flotylli francuzkiey, 6 łodzi flotylli pruskiey i 20 dział, 31 okrętów różnych narodow i znaczną ilość towarow osadowych, przez *Francuzów* sprowadzonych. W mieście znaleziono: 5 harmat, 900 karabinow, 19 karabinków, 19 par pistoletow, 900 ładownic, 26,000 ładunkow, 60 tesakow i 19 kulbak huzarskich; piekarnię obozową, a z nią razem 5 Ober-officerow, 84 rang niższych, 16 furgonow, 1 wóz, 85 koni i 4 piece żelazne; w magazynach zaś wielkie zapasy różnego zboża i wódki.

Główna kwatera IMPERATORA JEGOMOSCI i Feldmarszałka przez te dni zostawała w *Wilnie.*

Kończę na tém, że nie ma iuż nieprzyiaciela w granicach *Rossyi*, i że wszystkie prowincye dawniey polskie, pod berłem *Rossyyskiém* będące, oczyszczone zostały z ludu obcego pokolenia — Pomazaniec Boży, bez wątpienia natchniony, daleko wcześnie przepowiedział: „Póty nie zawieszę oręża moiego, póki „nie wypędzę z ziemi *Rossyyskiey* nieprzyiaciela, „który się ośmielił weyśdź w jey granice.“ Spełniaią się te Prorockie słowa! Slady nieprzyiaciela usłane zostały iego trupami, po polach rozrzuconémi, zacząwszy od Moskwy do granicy!..

DAWNIEYSZE WYPADKI WOIENNE.

(*z Gazety w S. Petersbur: wychodzącey pod tytułem Journal du Nord.*)

Ponieważ dawnieysze wypadki woienne tey kampanii, w tych kraiach albo zupełnie niewiadomé, albo

z iedney tylko strony wystawione były, przedsięwzięliśmy zatém umieszczać ie następnie w naszey gazecie.

Rapport JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI *od Jenerała Feldmarszałka Xięcia Kutuzowa pod dniem 4. Września, ze Wsi Zylino.*

Po chwalebném ale krwawém zwycięstwie odniesioném dnia 26 Sierpnia przez woyska WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, sądziłem bydź moim obowiązkiem opuścić pozycyą przed *Borodino*, do czego powody WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, wystawiłem. Woysko w téy bitwie było naturalnie zmordowane, i w tym stanie zbliżaliśmy się do Moskwy. Miałem codzienne utarczki z przednią strażą nieprzyiacielską, lecz w tym krótkim mieyscu przeciągu, nie było żadnego korzystnego położenia do wydania wstępney i ieneralney bitwy. Korpusy, które się maią ze mną połączyć, ieszcze nie przybyły; nieprzyiaciel zaś posłał dwie nowe kolumny, iednę na drogę *Borowską*, drugą na *Zwenigrodzką*, w celu działania w tyle moiego woyska od strony *Moskwy*.

W tém rzeczy położeniu niepowinienem był odważać wstępney bitwy, którey niepomyślność mogłaby pociągnąć za sobą zgubę woyska, i zniszczenie Miasta *Moskwy*. W tak ważnych okolicznościach złożywszy radę woienną z celnieyszych Wodzów, z których iednak niektórzy byli przeciwnego zdania, postanowiłem pozwolić nieprzyiacielowi weysdź do Miasta Moskwy, z którey skarby, Arsenał, cała własność Korony, i osob prywatnych, były przodem uwiezione, i którą wszyscy prawie opuścili mieszkańcy.

Osmielam się naypoddaniey WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI przedstawić, że weyście nieprzyiaciół do Moskwy nie iest bynaymniéy opanowaniem Rossyi: owszem, przez obrót, który na trakt wiodący do Tuły uczyniłem, zasłaniam dostatki naybogatszych naszych Prowincyi — Wszelkie inne skierowanie byłoby mnie od nich oddzieliło, i byłoby przerwało móy związek z woyskami Jenerałow Tormasowa i Czyczagowa.

Chociaż więc wyznaię, że opuszczenie Stolicy iest bardzo dotkliwą raną, iednakże nie wahaiąc się między tym wypadkiem i wielkiémi korzyściami, które wyniką, z ocalenia woyska, zaczynam teraz działania z całą siłą moiey linii, za pomocą których, od *Tulskiego* i *Kałuskiego* traktu wysyłaiąc szczególne oddziały, przetnę liniią działań nieprzyiacielskich od *Smoleńska* do *Moskwy* rozciągnioną. Tym sposobem pozbawię nieprzyiaciela wszystkich posiłków, któreby mógł z tyłu otrzymywać, a ściągaiąc na siebie całą iego uwagę, spodziewam się, iż go wkrótce przymuszę do opuszczenia *Moskwy*, i do odmienienia całéy linii swoich obrótów.

Dałem rozkaz Jenerałowi Winzengerode, aby stanął na drodze do *Tweru*, i postawił ieden pólk kozaków na trakcie *Jarosławskim*, dla zabespieczenia mieszkańców od cząstkowych napadów nieprzyiaciela.

Teraz zebrawszy wszystkie moie woyska w niewielkiey od *Moskwy* odległości, czekam odważnie na nieprzyiaciela, i dopóki exystuie woysko WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI, iego waleczność i poświęcenie się, których tak chwalebne dało dowody, strata *Moskwy* może bydź nadgrodzoną, i nie iest to strata Oyczyzny. Z resztą WASZA IMPERATORSKA MOSC raczy łaskawie uważać, że opuszczenie *Moskwy* iest koniecznym skutkiem opuszczenia *Smoleńska*.

Rapport JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI od Jenerała Feldmarszałka Xięcia Kutuzowa pod dniem 6. Września z miasta Podolska.

Od poprzedniczego moiego doniesienia dnia 4. t. m. nie przestaię czynić obrótów moich w okolicach *Moskwy*.

Zrobiwszy dwa marsze drogą do *Kolomny*, i maiąc w zamiarze zbliżyć się do traktów, przez które nieprzyiaciel utrzymywał swoie komunikacye, zostawiłem tylnią moią straż nad rzeczką Poszra, przed wsią *Kułakowo*, a sam obrótem bocznym i nagłemi marszami zbliżyłem się do *Podolska*.

Przeszłey nocy tylnia straż moia przez ukryte marsze wzięła toż samo, co woysko całe, skierowanie, zostawuiąc korpus kozaków, którzy czyniąc fałszywe poruszenia na *Kolomnę*, dawali rozumieć nieprzyiacielowi, że się w tę stronę główne woysko udało. Doniesienia, które do téy chwili, odbieram, obiecuią mi pomyślny skutek z tego udanego obrótu. Nieprzyiaciel udał się w pogoń za oddziałami kozaków, skąd wyniknie dla nas korzyść, że woysko zrobiwszy dnia iutrzeyszego marsz boczny, od wiorst 18 na *Kałuskiey* drodze, i posyłaiąc mocne podiazdy na trakt *Możayski*, szkodzić będzie i zatrudniać nieprzyiacielskie kommunikacye.

11. *Września ze Wsi* Krasnaia-Poszra. Woysko znayduie się na dawney Kałuskiey drodze, położeniem swoiém zasłaniaiąc *Tułę*, *Kaługę*, i *Orel*: tak więc obrót ten, o którym zapowiedziałem w rapporcie dnia 6. t. m. szczęśliwie został uskuteczniony. Ponieważ to poruszenie boczne działo się przebywaiąc rzekę Moskwę dla ukrycia prawdziwego naszego skierowania, każdy z naszych marszów wprawiał nieprzyiaciela w wielką niepewność, a gdy my dążyliśmy do oznaczonego punktu, nieprzyiaciel oszukiwany przez fałszywe obróty woysk lekkich, które to ku *Kolomnie*, to ku *Serpuchowu* zmierzać się zdawały, wysyłał za niemi mocne woysk swoich oddziały.

Tylnia straż nasza przebywszy rzekę *Poszrę*, znayduie się teraz rownolegle od linii głównego woyska, o dziesięć wiorst od woyska nieprzyiacielskiego, maiąc w obliczu Moskwę, i od mieysca, gdzie się droga do *Kolomny* zaczyna, nie doświadczyła żadney przeszkody.

Nieprzyiaciel straciwszy z oczu woysko nasze wśród troskliwey niepewności, dla powzięcia o nas wiadomości wysyła w różne strony mocne oddziały.

Dnia 7. Jeneral Major Jłowayski 2. z oddziałem Kozaków i Maryampolskich Huzarów dowiedziawszy się o nieprzyiacielu pod Wsią *Znamenskiem*, natarł na cztery regimenta iego kawaleryi, te zniszczył, wielu na placu położył, a 200 ludzi z Półkownikiem, 16 officerow i 40 podofficerow wziął w niewolą.

Nasze podiazdy, konne przyprowadzaią także wielu ieńców; przez wczorayszy i dzisieyszy dzień więcey 500 przywiodły. Teraz stanąwszy na *Kałuskiey* drodze, i zbliżaiąc się do linii kommunikacyyney nieprzyiaciela w zamiarze działania od strony *Mozayska*, wysłałem mocny oddział pod dowodztwem Jenerała Maiora *Dochtorowa*, od którego odbieram doniesienie, że wziął 6 officerow i 200 żołnierzy. Podpółkownik od Achtyrskich huzarów *Dawidow*, który od nieiakiego iuż czasu stoi między *Gżackiem* i *Możayskiem* ze 150 ludźmi lekkiey iazdy, korzysta pomyślnie z każdey okoliczności przecinania kommunikacyi nieprzyiacielskich.

Jenerał-Adjutant Baron Winzengerode, który na *Twerskiey* drodze stoi, i trakt *Jarosławski* osobnym oddziałem zaymuie, przyłączy się także do działań na trakcie *Mozayskim*.

Odbieram rapport od Jenerała *Dochtorowa*, że on na drodze z Mozayska do Moskwy rozpoznał korpus nieprzyiacielski z 5000 piechoty, kawaleryi i artyleryi złożony, pod dowodztwem Jenerała *Lamuse*. WASZA IMPERATORSKA MOSC raczy o reszcie dowiedzieć się z oryginalnych rapportow tego Jenerała, które przyłączam.

Tresć rapportów Jenerała Majora Dochtorowa pod dniem 10. września.

1go

Zgromadziwszy móy oddział, stanąłem o pół nocy na trakcie *Borowskim* we wsi *Szarapowy*, a odebrawszy wiadomość, że znaczna liczba wozów nieprzyiacielskich przechodziła drogą *Smoleńską*, wysłałem dla ich rozpoznania 40 kozaków pod dowództwem Setnika *Judina*: na jego doniesienie, iż nieprzyiaciel pod liczną strażą wprowadził do wsi *Perczukino* wielką liczbę swych wozów, posłałem mu na pomoc 200 Kozaków, i dwa szwadrony Dragonów Gwardyi,

Lecz ten waleczny Officer, nie czekaiąc posiłków z oddziałem swoim przed świtem dnia na wieś uderzył, zabrał albo rozproszył większą część straży, 2 kapitanow, pięciu innych officerów, i 92 żołnierzy poymał w niewolą, a widząc, że nieprzyiaciele do szop i stodół uciekali, te zapalił, i 36 wozów ammunicyinych na powietrze wysadził.

Cały trakt *Borowski* okryty jest maroderami nieprzyiacielskiemi, względem których przedsięwezmę przyzwoite środki.

Dowiaduię się od jeńców, że korpus 8my jest w *Możaysku*, i że Jenerał Dombrowski jest wysłanym na trakt *Borowski*, starać się będę o tém powziąć dokładnieysze wiadomości.

Oddział Kozaków i dwa Szwadrony Dragonow Gwardyi pod dowództwem Półkowzika *Siversa*, wpadłszy na tylnią straż nieprzyiacielską, która okrywała przechody, wzięły w niewolą 6 officerow i 97 żołnierzy, reszta była zrąbaną, i 20 wozów ammunicyynych wysadzono na powietrze.

Część półku Huzarów Elisawetgradzkich wysłana traktem *Borowskim* ku *Moskwie* zabrała 15 jeńców.

2go.

Tenże sam oddział Półkownika *Siversa* wzmocniony Huzarami, uderzył na korpus, który szedł dla połączenia się z wóyskiem nieprzyiacielskim: w tey rozprawie ubito wielu ludzi, i wzięto 111. jeńców. Poymano także Adjutanta Marszałka *Neja*, i Kwatermistrza w stopniu Kapitana, którzy przebywali tę drogę. Powziąłem pewną wiadomość od wielu podróżnych, że nieprzyiaciel w znaczney sile zmierzał ku *Podolskowi*.

Rozpoznano korpus od 5,000 ludzi pod dowództwem Jenerała *Lamuse*, który ma odemnie o 15 wiorst nocować. Jeżeli niedbalstwo nieprzyiaciela poda mi sposobność do odniesienia jakiey korzyści, nie uchybię jey.

(dalszy ciąg w nastę: Nrze)

WIADOMOSCI KRAJOWE.

(z Gaz *S. Peterz: Niem.*)

z *Petersburga*, *dnia* 24. *grudnia*; *v, s.* 1812.

Ostatniego czwartku, to jest: dnia 12 bieżącego miesiąca, jako w dniu rocznicy urodzin JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI, w pałacu zimowym było wielkie zgromadzenie znakomitych osób płci oboiey, dla słuchania mszy świętey, uroczyście odprawianey, jako też dla złożenia JMPERATOROWYM JCHMOSCIOM, oraz Wielkim Xiążętom i Xiężniczkom powinszowania. Wieczorem miasto całe oświecone było.

Sława Bohatyrów, którzy oyczyźnie swoiey znakomite oddali usługi, nawet po zgonie uwieńcza ich dzieła. Z szczególnieyszym ukontententowaniem kładziemy dla czytelników naszych Reskrypt NAYWYZSZY, pod dniem 24. zeszłego listopada, do żony nieśmiertelnego Jenerał Leytnanta *Baggohufwut*, który na polu chwały życie swe dla oyczyzny położył.

„Elżbieta Jakówlewna! Ubolewam mocno nad „nieszczęściem, przez Was poniesionem. Niech Bóg, „który nam pociechy i zasmucenia zsyła, ulżyć ra„czy Waszemu smutkowi. Wy straciliście w mężu „swym wiernego przyiaciela, a JA postradałem w nim „walecznego i oyczyźnie pożytecznego wodza. Poległ „On na polu chwały, Wam zaś zostawił sławę swe„go imienia. Na dowod szacunku dla jego zasług, „przeznaczam dla Was całkowitą pensyą, jaką On „pobierał. Zostaię ku Wam przychylnym.„

z *Porchowa*, *dnia* 9 *grudnia*, *v: s.* 1812.

Wczora, o godzinie 2, z północy, Miasto nasze przybyciem JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI uszczęśliwione zostało. Nayjaśnieyszy Pan dwie tylko godziny bawić tu raczył. Zgromadzenie ludu z okoliczności tey było nadwyczaynie wielkie: młody i stary, nikt nie mógł się nasycić obliczem ukochanego Monarchy.

z *Kalezina*, *dnia* 3 *grudnia*, *v. s.* 1812.

Przed kilką dniami przechodziły przez miasto nasze oddziały milicyi *Jarosławskiey*. Młodzi ci woiownicy, ożywieni szczególnieyszym zapałem do bronienia oyczyzny, maią postać zupełnie ćwiczonego wóyska, i, jak prawdziwi żołnierze, z nieustraszonym duchem śpieszą na pole bitwy. Przeprowadziliśmy ich z nayżywszém życzeniem, aby rozgromiwszy nieprzyjaciela, okryci sławą, do spokoynych siedzib na łono swoich, szczęśliwie powrócili.

z *Tambowa*, *dnia* 26 *listopada*, *v. s.* 1812.

Temi dniami mieliśmy tęgi mróz i nadzwyczaynie wielką burzę. Przechodzące tędy oddziały brańcow *francuzkich*, z przyczyny takiego stanu powietrza nieźmiernie cierpią.

Temiż dniami przechodził przez miasto nasze półk *Borysohlebski* dragonow, z linii Kaukazkiey do *Muromu* idący.

z *Nowego-Czerkaska*, *dnia* 12 *listopada*, *v. s.* 1812.

Po odeyściu Kozaków naszych do powszechnego uzbroienia kraiowego, zwierzchność mieyscowa tuteysza, troskliwa o dobro i bezpieczeństwo oyczyzny, uformowała jeszcze 12 półkow z pozostałey, a do służby zdolney młodzi: już te półki w zupełney są gotowości, w broń i konie należycie opatrzone.

Mieszkańcy okolic tuteyszych ciągle nowe czynią ofiary dla dobra oyczyzny, i niedawno 2,000 sztuk bydła rogatego dla wóyska dobrowolnie dali. W liczbie czyniących podobne ofiary, znayduie się wiele żon, których mężowie w wóysku zostaią. Niosąc z naywiększą chęcią własność swoię, powiadaią one: „Teraz jest czas, w którym niegodzi się oszczędzać „maiątkow, gdyż to się czyni na poratowanie naszey „oyczyzny, naszych mężów, i nas samych.„

z *Rybinska* (*w gub. Jarosławskiey*) *dnia* 30 *listopada*, *v. s.* 1812.

Transport broni, z *Petersburga* tędy do *Arsamas* (w gub: Niżehorodzkiey,) prowadzony, bez naymnieyszego zatrzymania się w dalszą poszedł drogę, Potrzebne do tego konie w zupełney są gotowości.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

(*z Gaz: Peeerzb: Niemieck.*)

AUSTRYA.

z *Wiednia*, *dnia* 20 *listopada*, *n. s.* 1812.

Wczora otrzymaliśmy niewątpliwą wiadomość o cofaniu się Cesarza *Napoleona* z *Rossyi*. Wóysko francuzkie wielkiemi mrozami i zupełnym niedostatkiem potrzeb zruynowane, w odwrócie swym kilka razy, w różnych mieyscach, przez *Rossyan* pobite zostało. Droga cała, którą się cofa, zupełnie jest, jak mówią, zabitemi, i z osłabienia padaiącemi żołnierzami różnych narodów, z których się wóysko francuzkie składało, pokryta. Przy Cesarzu *Napoleonie* ledwie teraz pozostała dziesiąta część wóyska, które do *Rossyi* był wprowadził, a całą prawie artylleryą, powozy i konie utracił. Szczątki jego wóyska z naywiększym pośpiechem na *Wilno* się cofaią.

BRYTANIA WIELKA.

z *Londynu*, *dnia* 27 *listopada*, *n. s.* 1812.

P. S. *Smith* obiął drugie dowództwo flotty *tulońskiey*, pod P. C. *Pellew*. Niezwłocznie wypłynąć ma do *Ameryki* 10 okrętów liniowych, 15 fregat i 20 brygow. Osada każdey fregaty cztrerdziestą ludźmi powiększoną będzie, aby się mogły mierzyć z naywiększemi fregatami *Amerykańskiemi*.

P. *Langsdorff*, konsul jeneralny *Rossyyski* w *Brezylii*, na ostatnim Pakiebocie z *Gotenburga* do *Anglii* przybył.

SYCYLIIA.

Neapolitański Monitor donosi, że okropne zdarzenie całą Sycyliią niedawno napełniło boiaznią. Parlament był zgromadzony w *Palermo*, kiedy blisko sali posiedzeń zapalonym został pewny gatunek miny, czyli machiny piekielney. Szczęściem wybuchnienie, bądź to przez pośpiech, bądź przez boiaźń złe było wyrachowane, i żadney znaczney nie zrobiło szkody. Po-

siedzenie Parlamentu nie było przerwane: zbroyna siła przyśpieszyła na pomoc: wyznaczono nadgrody za odkrycie sprawcy: lecz dotąd ieszcze bezskutecznie.

W Ł O C H Y.

z Włoch 1 *Listopada n. s.* Trzęsienie ziemi, które się 26 przesz: m. w *Salzburgu*, *Inspruku*, *Klagenfurcie* i *Freisach* uczuć dało, w tymże samym czasie w *Trydencie*, *Wicenza*, *Treviso* i w jnnych mieyscach z tey strony Alp doświadczoném było — Przy tém zdarzeniu w okolicach *Botzen* rozpadła się jedna góra, i runęła dnia następnego, przez co, związek z Bawaryą, na nieiaki czas przerwanym został. W *Monachium* także doświadczono lekkiego ziemi wzruszenia.

T U R C Y A.

Konstantynopol 10 *Października n. s.* Okropne spustoszenia i szkody, których ta Stolica z przyczyny morowey zarazy od nieiakiego czasu doświadcza, tudzież zwyczayna nieczynność Turkow w miesiącach ich uroczystościom religiynym poświęconych, tłumne ceremoniały, które przed i po skończeniu *Bayramu*, dnia 6 t. m. przypadaiącego, między Ministrami i pierwszemi w Panstwie osobami mieysce miewać zwykły, zrządziły, przez ostatnie dni 14, znaczną niepewność i przewłokę, tak w sprawach publicznych, iakoteż w prywatnych i handlowych interesach.

Twierdzą, że podług zbliżonego do prawdy rachunku, 70,000 ludzi, tak w stolicy, iako i w okolicach padło ofiarą strasźliwey zarazy. Spodziewać się należy, że gdy wkrótce przy kończących się swiętach *Ramazanu* i *Bayramu* tak częsta kommunikacya, i kupienie się ludu we wszystkich klassach, ustanie, wpływ zarazy nie tyle się rozszerzać będzie, i że wzglęlem przyszłey zimy spokoynieyszemi bydź możemy.

Na dopełnienie uciskaiących tę stolicę nieszczęść do zarazy przyłączył się pożar, który w nocy z 25 na 26 przeszłego msca, w okolicy *Baku* i *Fanar* wybuchnał, i aż do *Ejub* się rozszerzył, iakoteż inny, który w wieczór, poprzedzaiący *Bayram*, wszczął się za murami *Galaty*. Kilka tysięcy domów, szpichlerzy, i kramów stało się pastwą płomieni.

Flotta, która ze stanowiska *Bujukrere* pod *Arsenał* powróciła, drogo opłacić musiała tę okazaną dla siebie wielkiego sułtana łaskę, albowiem morowa zaraza, między maytkami rozszerzona, strasźliwą w nich uczyniła szkodę: przeciwnie pozostałe dwie fregaty w stanowisku *Bujukrere* utrzymuią się w szczęśliwym stanie zdrowia.

Podobnież odebrane ze Smirny listy, pod datą 2. t. m. przynoszą smutną wiadomość, że w tém mieście okazała się morowa zaraza. Mówią, że nawet w Adryanopolu widzieć się dały iey ślady.

P R U S Y

Królewiec dnia 9, *Stycznia n. s.*

JW. Jenerał od Kawaleryi Hrabia *Wittgeistein* dnia wczorayszego odwiedził nasz teatr. Po skończeniu opery *Fanchon* zapalono sztuczne ognie, w których Rossyyski i Pruski orzeł, tudzież *vivat* ALEXANDER i *Fryderyk Wilhelm* okazały się jaśnieiące w transparentach. Wieczorem w *domie Niemieckim* był bal, który JW. Jenerał obecnością swoią zaszczycił. Dziś o godzinie wpół do drugiey tenże JW. Jenerał wyiechał stąd do woyska.

Jenerał Leutnant *York*, główny dowodzca Pruskiego korpusu woyska przybył tu dnia wczorayszego.

Od woyska odbieramy wiadomość, że wóysko Francuzkie po mocney kanonadzie pod *Brandeburgiem* na dniu 5. t. m. nie czyniąc dalszego oporu, cofnęło się do *Braunsberga*.

Mnóstwo zdechłych koni i niepogrzebionych dotąd trupow, okropny sprawuie widok: w ogolności nądza w *Braunsbergu* do naywyższego stopnia dochodzi. Dnia 9 z rana o godzinie 4, w naywiększéy cichości opuszczone zostało to miasto.

Arcybiskup Mechliński nadzwyczayny Poseł Napoleona w Warszawie, z przyczyny słabości zdrowia odieżdża nazad do *Francyi*.

Dowodzący Saskim korpusem przy woysku Francuzkiém Jenerał *Thielmann* z kilką officyerami powrócił do *Drezna*. (*z Gazety Krótewieckiéy*.)

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Dnia 30 Sierpnia w Paryżu, pewny młodzieniec przechodząc się ze swoim psem nad wodą, chciał doświadczyć zręczności iego w pływaniu. Pies iednak do kąpieli nie miał żadney ochoty. Rozgniewany młodzieniec tém psa nieposłuszeństwem, porywa go, i dla wrzucenia w wodę, niesie na kładkę. W tym pośpiechu traci równowagę i sam w rzekę upada Smierć iego nieuchronna była: lecz pies, który do tey pory tak wielki wstręt od wody okazywał, rzuca się w rzekę, i pomaga swemu Panu dostać się do brzegu. Mnóstwo widzów było świadkiem tey zwierzęcia wierności.

Dla Uniwersytetu Norwegskiego przeznaczono 12,200 talarów na zakupienie xiążek. Zupełne uposażenie tego Uniwersytetu do końca Września 1812 wynosiło, 774,373 talarów, w monecie Duńskiey zwyczayney, kapitału; osobno zaś rocznego dochodu 2431¾ talarów. W Reichstalarach *speis* 3900 kapitału. Oprócz tego ięczmienia beczek 723. owsa beczek 239.

D O N I E S I É N I E.

w Domie Wylczyńskiego na rogu Subocz ulicy pod Nm 33. i 34. po lewey stronie znayduie się do naięcia w czteroletnią tenutę Izba Szynkowa z całym dolnym piątrem, sklepami, lodownią i staynią; ktoby życzył sobie naiąć, niech się uda do Starozakonnego Leyby Cemachowicza, mieszkaiącego na Szklanney Ulicy pod Nm 228. dla umówienia się o tę tenutę.

dnia	Wilno. Styczeń. 1813.	Barometr cale, liniie.	Termometr Reaumura stopnie	Odmiany Powietrza.
11	z rana	28. 1. 1.	— $19\frac{1}{2}$.	
	po południu.	28. 1. 1.	— 12.	snieg padał
	wieczorem	28. 1. 0.	— $11\frac{3}{4}$.	
12	z rana	28. 0. 5.	— $7\frac{1}{2}$.	
	po południu	27. 11. 5.	— $5\frac{1}{4}$.	pochmurny
	wieczorem	27. 9. 3.	— $3\frac{1}{2}$.	
13	z rana	27. 7. 7.	— $2\frac{3}{4}$.	
	po południu	27. 7. 7.	— 4.	pogodny
	wieczorem	27. 7. 6.	— 7.	
14	z rana	27. 7. 0.	— 7.	wieczor
	po południu	27. 6. 7.	— $4\frac{3}{4}$.	pochmurny
	wieczorem	27. 6. 8.	— $8\frac{1}{2}$.	

Cena Targowa Wileńska.

	Od dnia 5. Stycznia, do dnia 10 t. m.	rub	kop
Beczka litewska, maiąca garcy litewskich 144	Zyta suchego - - -	6	
	— surowego - - -	5	
	Pszenicy Ozimey - - -	16	
	— — Jarey - - -	12	
	Owsa - - - - -	6	
	Jęczmienia - - - -	7	
	Grochu - - - -	5	
	Siana pud - - - -		
	Słomy kulowey kopa - -	5	
	Masła faska 6 garcy - -	6	
	Funt mięsa wołowego -		
	Assygnacya 100 rubli - -	22	50
	Dukat hol: - - - -	3	

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.